

Sygn. akt I ACa 583/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Ewelina Jokiel
Sędziowie:	SA Zbigniew Merchel (spr.) SA Małgorzata Idasiak-Grodzińska
Protokolant:	sekretarz Emilia Kułakowska

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2017 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa E. G.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej
w W.

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 24 marca 2016 r. sygn. akt XV C 1127/13

I/ prostuje oznaczenie pozwanego w zaskarżonym wyroku w ten sposób, że użyte w jego nazwie słowo (...) każdorazowo ujmuje w cudzysłów ((...));

II/ zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie I. (pierwszym) w ten sposób, że obniża zasądzoną w nim kwotę 63.332,10 zł do kwoty 43.332,10 zł (czterdzieści trzy tysiące trzysta trzydzieści dwa złote i dziesięć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 30.000 zł od dnia 25 lipca 2013r. do dnia 20 sierpnia 2013r.,
- od kwoty 28.000 zł od dnia 21 sierpnia 2013r. do dnia 13 grudnia 2013r.,
- od kwoty 43.000 złotych od dnia 14 grudnia 2013r. do dnia 31 grudnia 2015r.,
- od kwoty 332,10 zł od dnia 30 grudnia 2013r. do dnia 31 grudnia 2015r.,

- od kwoty 43.332,10 zł od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, a w pozostałym zakresie powództwo oddała;

b) w punkcie IV. (czwartym) w ten sposób, że ustala, że każda ze stron wygrała postępowanie przez Sądem I instancji w 50 (pięćdziesięciu) % i pozostawia szczegółowe wyliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu w Sądzie I instancji;

III/ oddała apelację w pozostałym zakresie;

IV/ ustala, że pozwany wygrał postępowanie apelacyjne w 80 (osiemdziesięciu) %, a powódka w 20 (dwudziestu) % i pozostawia szczegółowe wyliczenie kosztów procesu za postępowanie apelacyjne referendarzowi sądowemu w Sądzie I instancji.

SSA Zbigniew Merchel SSA Ewelina Jokiel SSA Małgorzata Idasiak-Grodzińska

I ACa 583/16

UZASADNIENIE

Powódka E. G. domagała się zasądzenia od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 85.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 lipca 2013r. do dnia zapłaty, kwoty 80 zł tytułem odszkodowania za koszt porady psychologicznej wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 grudnia 2013r. do dnia zapłaty, kwoty 332,10 zł tytułem odszkodowania za poniesione koszty opinii medycznej wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 grudnia 2013r. do dnia zapłaty, ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku oraz zasądzenia kosztów postępowania. Roszczeń tych powódka dochodziła w związku z doznanymi szkodami jakich doznała w dniu 20 maja 2013r. w miejscowości B., na drodze (...) na skutek kolizji, w której uczestniczyło kilka samochodów. Przyczyną wypadku było najechanie na tył pojazdów przez sprawcę zdarzenia M. Z., kierującego samochodem marki A. (...) o nr rej. (...), który ponosi wyłączną winę za skutki wypadku. Pojazd sprawcy wypadku ubezpieczony był w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki kosztów postępowania. Podnosił, że powódka nie udowodniła wysokości dochodzonego roszczenia jak i nie wykazała by doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w 29 w wysokości %. Pozwany zakwestionował żądanie zwrotu kosztów sporządzenia opinii medycznej oraz kosztów prywatnej porady psychologicznej. Zarzucił brak interesu prawnego w zakresie domagania się przez pozwaną ustalenia jego odpowiedzialności na przyszłość za skutki wypadku. Zakwestionował ponadto żądanie w przedmiocie odsetek. Wniósł o przypozwanie M. Z., który umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, powodując wypadek.

Zarządzeniem z dnia 4 kwietnia 2014r. Przewodniczący poinformował M. Z. o toczącym się procesie pouczając go o możliwości przystąpienia do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej w terminie 14 dni - pod rygorem uznania, że nie zgłasza swojego udziału do sprawy.

Wyrokiem z dnia 24 marca 2016r. Sąd Okręgowy w Gdańsku :

- zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powódki E. G. kwotę 63332,10zł wraz z ustawowymi odsetkami:

a. od kwoty 30000zł od dnia 18 lipca 2013r. do dnia 20 sierpnia 2013r.;

b. od kwoty 28000zł od dnia 21 sierpnia 2013r. do dnia 13 grudnia 2013r.;

c. od kwoty 63332,10zł od dnia 14 grudnia 2013r. do dnia 31 grudnia 2015r.;

d. od kwoty 63332,10zł od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie;

- ustalił odpowiedzialność pozwanego Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna w W. na przyszłość za skutki wypadku na osobie powódki, jakiemu uległa ona w dniu 20 maja 2013r.;

- w pozostałym zakresie powództwo oddalił;

- orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka E. G. wykonywała pracę w charakterze przedstawiciela handlowego. W ramach obowiązków służbowych dokonywała prezentacji. Na spotkania z klientami dojeżdżała samochodem. Wspólnie z mężem J. G. (1) prowadziła dodatkowo działalność agroturystyczną.

W dniu 20 maja 2013r. w miejscowości B., na drodze (...) doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym uczestniczyło kilka samochodów. Przyczyną wypadku było najechanie na tył pojazdów przez sprawcę zdarzenia M. Z., kierującego samochodem marki A. (...) o nr rej. (...). Sprawca wypadku nie dostosował prędkości do warunków ruchu. Pojazd sprawcy wypadku ubezpieczony był w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

Jednym z samochodów uczestniczącym w wypadku był pojazd kierowany przez męża powódki E. J. G.. Powódka podróżowała w samochodzie, jako pasażer. Pojazd, którym podróżowała na skutek uderzenia przez samochód kierowany przez M. Z. uderzył w autobus znajdujący się przed nim. Na skutek uderzenia powódka straciła przytomność.

Z miejsca wypadku powódka została przetransportowana do Szpitala (...) w K., w którym została poddana badaniom. W szpitalu powódce założono gorset oraz szwy na łuku brwiowym. Stwierdzono ogólne stłuczenia i ranę ciętą głowy okolicy łuku brwiowego lewego. W tym samym dniu powódka opuściła szpital. Po wypadku powódka potrzebowała pomocy przy ubieraniu się. W prowadzeniu działalności agroturystycznej pomagał powódce i jej mężowi ich syn J. G. (2). Powódka musiała zrezygnować w roku 2013r. z zapraszania gości w ramach prowadzonej działalności gospodarczej z uwagi na swój stan zdrowia. W czynnościach życia codziennego powódce pomagali również pozostali członkowie rodziny. Pomagali jej w porządkach, prowadzeniu domu. Na skutek wypadku powódka stała się bardziej nerwowa. Powódka od daty wypadku przez okres ośmiu miesięcy przebywała na zwolnieniu lekarskim.

Na skutek wypadku powódka doznała urazu głowy z krótkotrwałą utratą świadomości i ranami ciętymi łuku brwiowego, stłuczenia kręgosłupa szyjnego i lędźwiowo-krzyżowego, stłuczenia stawu kolanowego i podudzia lewego oraz urazu stawu barkowego lewego. Powódka przez okres 2 tygodni po wypadku nosiła kołnierz ortopedyczny i przez 1,5 miesiąca gorset zabezpieczający kręgosłup. U powódki występują ograniczenia ruchów rotacyjnych kręgosłupa szyjnego, a w kręgosłupie lędźwiowym ograniczenie skłonu dosiężnego - 30 cm, w stawach kończyn górnych ruchy zachowane jedynie w stawie barkowym lewym, ograniczenie unoszenia i bolesność ruchowa. W stawie kolanowym lewym występują objawy poświadczające uszkodzenie łąkotki przyśrodkowej, a także stwardnienie w mięśniu brzuchatym łydki od strony przyśrodkowej. Przy utrzymywaniu się znacznych dolegliwości ze strony kolana lewego wskazane jest wykonanie artroskopii i leczenie uszkodzonej łąkotki przyśrodkowej. Powódka w wyniku wypadku poniosła długotrwałe i trwałe uszczerbek na zdrowiu. Uszkodzenie łuku brwiowego spowodowało 3 % uszczerbek na zdrowiu. Blizna po ranie nie stanowi aż tak znacznego defektu kosmetycznego. Pourazowy zespół bólowy kręgosłupa szyjnego spowodował 3 % uszczerbek na zdrowiu, zespół bólowy kręgosłupa lędźwiowego 5 % uszczerbek na zdrowiu, dolegliwości i ograniczenia ze strony stawu barkowego lewego 5 % uszczerbek na zdrowiu, zaś uraz kolana lewego z uszkodzeniem łąkotki przyśrodkowej 4 % uszczerbek na zdrowiu. Łączny uszczerbek z uszkodzenia układu ruchu wynosi 20 %. Są to uszkodzenia tkanek miękkich i stawowych. Nie było żadnego uszkodzenia tkanki kostnej. Obecnie dolegliwości ulegają wyciszeniu. Problemem może być jedynie staw kolanowy lewy, gdzie stwierdza się uszkodzenie

łękotki przyśrodkowej i być może konieczność leczenia operacyjnego. Powódka jest zdolna do pracy w zawodzie dotychczas wykonywanym.

Powódka nie poniosła długotrwałego lub trwałego uszczerbku na zdrowiu w aspekcie uszkodzenia układu nerwowego centralnego lub obwodowego. Nie stwierdzono istotnych cech uszkodzenia układu nerwowego. Doznane obrażenia dotyczące ewentualnie pośrednio układu nerwowego nie spowodowały długotrwałego obniżenia sprawności powódki w wykonywaniu czynności dnia codziennego. Spowodowały trudności krótkotrwałe bezpośrednio po urazie i wymagały one pomocy osób trzecich w czynnościach dnia codziennego. To, jaki wpływ będzie miał doznany uraz na stan zdrowia powódki w przyszłości zależy od postępującego procesu rehabilitacyjnego oraz uwarunkowań środowiskowych, jakie będą oddziaływały na powódkę w przyszłości, a także zakres zgłaszanych roszczeń.

Na skutek wypadku z dnia 20 maja 2013r. powódka doznała urazów fizycznych, z powodu których wciąż odczuwa dolegliwości bólowe. Doznała ponadto urazu psychicznego, w wyniku którego jej codzienne życie zmieniło się i nie powróciło do stanu sprzed wypadku. Powódka radzi sobie z obowiązkami dnia codziennego, ale jej relacje emocjonalne z bliskimi są zubożałe, co wynika z jej obniżonego nastroju. Powódka straciła zainteresowania czynnościami, które wcześniej dawały jej satysfakcję. Zrezygnowała z prowadzenia wielu aktywności. W wyniku wypadku doznała zaburzeń adaptacyjnych pod postacią zespołu stresu pourazowego, następnie reakcję depresyjną przedłużoną. U powódki występują zaburzenia depresyjno-lękowe, jako przedłużone zaburzenia adaptacyjne. Doznała długotrwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym w zakresie 5 %. Utrzymujące się u powódki objawy konwersyjne (nerwicowe) utrzymują się nadal, uniemożliwiając jej prawidłowe funkcjonowanie w wielu sytuacjach życia codziennego.

Pismem z dnia 11 czerwca 2013r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 30.000 zł. Decyzją z dnia 26 lipca 2013r. pozwany przyznał powódce kwotę 2.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Pismem z dnia 20 sierpnia 2013r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 28.000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwoty 392 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu na wizyty lekarskie, konsultacje i zabiegi rehabilitacyjne oraz kwoty 76.000zł tytułem odszkodowania za utracone korzyści. Pismem z dnia 6 grudnia 2013r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 85.000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwoty 80 zł tytułem odszkodowania w związku z poniesionym kosztem porady psychologicznej i kwoty 332,10 zł tytułem odszkodowania za poniesiony koszt opinii medycznej.

Powódka zleciła Centrum Niezależnego Orzecznictwa i Usług Medycznych wykonanie opinii medycznej. Z tego tytułu poniosła koszt w wysokości 332,10 zł.

Na podstawie takich ustaleń Sąd I instancji zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie, jednakże nie w całości. Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności wnioskując w oparciu o dokumenty prywatne, zeznania świadków, opinie sporządzone przez biegłych sądowych z zakresu neurologii, chirurgii urazowej i ortopedycznej oraz z zakresu psychologii, jak również w oparciu o zeznania powódki przesłuchanej w charakterze strony postępowania.

Dokumenty prywatne Sąd ocenił na podstawie art. 245 k.p.c., z którego wynika, że dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie w nim zawarte. Sąd nie znalazł podstaw do podważenia wiarygodności przedmiotowych dowodów, przy czym ich prawdziwość, jak również autentyczność nie była kwestionowana przez strony postępowania.

Sąd w pełni przyznał walor wiarygodności zeznaniom złożonym przez świadków, którzy zeznawali na okoliczności związane z funkcjonowaniem powódki po wypadku, jej zachowaniem, stanem zdrowia i koniecznością udzielania jej pomocy w związku z doznanymi ograniczeniami ruchowymi.

Sąd dał wiarę również zeznaniom złożonym przez powódkę, w szczególności w zakresie okoliczności związanych ze skutkami wypadku, dolegliwościami bólowymi, jak również przebiegiem leczenia. Negatywne następstwa wypadku

dotyczące w szczególności uszkodzeń jej ciała, na jakie się powoływała pozostawały w zgodzie z pozostałym materiałem dowodowym.

Za podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy przyjął opinie sporządzone przez biegłych sądowych z zakresu wskazanych wyżej specjalizacji. Sąd przyznał walor wiarygodności przedmiotowym opiniom w całości uznając, że zostały sporządzone w sposób rzetelny, z wykorzystaniem specjalistycznej wiedzy, które ponadto w swojej treści zawierały wyczerpujące i wnikliwie wnioski. Biegli dokonali oceny rzeczywistego stanu zdrowia powódki oraz doznanego przez nią uszczerbku na zdrowiu. Skrupulatnie w ocenie Sądu przeprowadzili wywód myślowy w przedmiocie aktualnych możliwości powódki oraz charakteru zmian, jakie w tym zakresie nastąpiły.

Zdaniem sądu I instancji poza sporem w niniejszej sprawie pozostawała okoliczność, że powódka uległa wypadkowi spowodowanemu przez osobę, która z pozwanym związana była umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w wyniku, którego doznała uszkodzeń ciała. Na podstawie dokonanych w niniejszej sprawie ustaleń, w ocenie Sądu odpowiedzialność pozwanego wobec powódki nie budziła jakichkolwiek wątpliwości. Jako podstawę prawną roszczeń sąd I instancji wskazał z art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 436 § 1 k.c., art. 444 § 1 k.c. i art. 445 § 1 k.c.

Przedmiotem sporu był natomiast zakres szkód doznanych przez powódkę, zakres krzywdy oraz wysokość dochodzonych przez nią roszczeń.

Sąd I instancji ustalił, że powódka doznała łącznie 25 % trwałego uszczerbku na zdrowiu, z uwzględnieniem względów ortopedycznych oraz psychologicznych. Z uwagi na doznane w wyniku wypadku urazy, konieczność leczenia, ograniczenia ruchowe, niemożność samodzielnego funkcjonowania oraz towarzyszący temu ból, zasadne było przyznanie powódce zadośćuczynienia. Sąd I instancji był świadom tego, że przyznane zadośćuczynienie nie zniweluje cierpień, jakich powódka doznała w wyniku wypadku, ale przynajmniej w pewnym stopniu ułatwi jej dalszą egzystencję, zrekompensuje doznaną krzywdę, jak również zapewni jej środki na prowadzenie dalszego leczenia. Wskazał, że istotą zadośćuczynienia jest jego związek z doznawaną przez poszkodowanego krzywdą w postaci uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, przejawiającą się zarówno w cierpieniach fizycznych, to znaczy bólu oraz innych dolegliwościach, jak również cierpieniach psychicznych, które objawiają się poprzez ujemne uczucia, jakie poszkodowany przeżywa w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzeń ciała lub rozstroju zdrowia. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie doznanych cierpień i pieniężne zrekompensowanie doznanej przez poszkodowanego krzywdy. Jest to świadczenie o charakterze kompensacyjnym, które powinno stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość, jednak nie nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy.

Biorąc pod uwagę negatywne następstwa wypadku, trwałe uszczerbek na zdrowiu i ograniczenia ruchowe doznane przez powódkę Sąd Okręgowy przyjął, iż odpowiednią rekompensatą doznanych przez nią krzywd będzie ustalenie wysokości zadośćuczynienia na kwotę w wysokości 65.000zł. W wyroku Sąd zasądził na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwotę 63.000zł, mając na uwadze, że pozwany przed procesem wypłacił na jej rzecz kwotę 2.000zł. Sąd ustalając wysokość kwoty zadośćuczynienia, jaką należało przyznać powódce miał na uwadze uciążliwość procesu leczenia, długotrwałość nasilenia dolegliwości bólowych, konieczność korzystania z opieki i wsparcia innych osób oraz jej zakresu, trwałych następstw doznanych obrażeń w sferze fizycznej i psychicznej oraz ograniczeń, jakie wywołują w dotychczasowym życiu. Sąd stoi na stanowisku, że wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, która została naruszona przez doznane cierpienia psychiczne i fizyczne. Powódka poniosła niewątpliwie szkodę, ponieważ bezpośrednio po wypadku przez okres wielu miesięcy miała w zdecydowanym zakresie ograniczoną zdolność ruchową. Przez wiele miesięcy po wypadku była niezdolna do pracy, co negatywnie wpłynęło na jej aktywność zawodową. Do dnia dzisiejszego powódka odczuwa skutki wypadku, głównie w postaci dolegliwości bólowych. Niezłym niezawinionie przez nią zdarzenie spowodowane przez nieostrożność osoby trzeciej, doprowadziło do znacznego jej ograniczenia. Adekwatna zdaniem Sądu w tym wypadku, przy uwzględnieniu wszelkich przywołanych wyżej okoliczności będzie wyżej wskazana kwota, która to posłuży złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie będzie źródłem wzbogacenia powódki.

Sąd Okręgowy uznał, że kwota zadośćuczynienia dochodzona przez powódkę w pozwie była zawyżona, a jej przyznanie mogłoby prowadzić do jej nieuzasadnionego wzbogacenia, co stanowiłoby zaprzeczenie zasadzie słuszności, dlatego też Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Odnosząc się do żądania powódki zasądzenia od pozwanego odszkodowania z tytułu poniesionych kosztów związanych ze sporządzeniem opinii medycznej oraz porady psychologicznej, sąd I instancji uznał za uzasadnione przyznać powódce kwotę 332,10 zł tytułem zwrotu kosztów związanych ze sporządzeniem opinii medycznej. Jego zdaniem uzasadnione było zlecenie sporządzenia takiego dokumentu, gdyż na jego podstawie powódka mogła powziąć wiedzę w przedmiocie rzeczywistych urazów, jakich doznała na skutek wypadku. W konsekwencji treści tego dokumentu dowiedziała się, że zachodzą podstawy ku temu, aby wytoczyć powództwo.

Sąd oddalił żądanie powódki w przedmiocie zwrotu kosztów związanych z udzieloną jej poradą psychologiczną. Zdaniem Sądu nie było potrzeby, aby powódka korzystała z porady psychologicznej w ramach prywatnej praktyki lekarza psychologa. Powódka z takiej porady mogła skorzystać w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia. Nie było tym samym potrzeby ponoszenia kosztów z tego tytułu i brak jest zdaniem Sądu podstaw, aby tymi kosztami obciążać pozwanego.

Orzekając o odsetkach sąd I instancji odwołał się do regulacji art. 481 § 1 k.c. wskazując, że odsetki ustawowe stanowią rekompensatę uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. Uzasadnionym na gruncie niniejszej sprawy było przyznanie powódce odsetek ustawowych od kwoty 30.000 zł od dnia 18 lipca 2013r. do dnia 20 sierpnia 2013r., od kwoty 28.000 zł od dnia 21 sierpnia 2013r. do dnia 13 grudnia 2013r. i od kwoty 63.332,10 zł od dnia 14 grudnia 2013r. do dnia 31 grudnia 2015r. Sąd zasądzając odsetki ustawowe miał na uwadze, że powódka w postępowaniu likwidacyjnym domagała się początkowo kwoty 30.000 zł, zgodnie z wezwaniem do zapłaty z dnia 11 czerwca 2013r. Następnie w wezwaniu do zapłaty z dnia 20 sierpnia 2013r. zmieniła żądanie domagając się kwoty 28.000 zł. W związku z tym Sąd zasądził odsetki ustawowe od kwoty 30.000 zł do dnia 20 sierpnia 2013r., następnie zaś od kwoty 28.000 zł od dnia 21 sierpnia 2013r. z uwagi na zmodyfikowanie roszczenia do dnia 13 grudnia 2013r. Sąd zasądził odsetki ustawowe do tej daty, gdyż powódka ponownie swoje żądanie zmodyfikowała w wezwaniu do zapłaty z dnia 6 grudnia 2013r., w którym domagała się zasądzenia od pozwanego kwoty 85.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Szkoda ta została zgłoszona pozwanemu w dniu 13 grudnia 2013r. Od następnego dnia roszczenie w przedmiocie kwoty 63.332,10 zł zasądzonej w wyroku stało się wymagalne, dlatego też Sąd zasądził odsetki ustawowe od tej kwoty od dnia 14 grudnia 2013r. do dnia 31 grudnia 2015r. Jednocześnie Sąd mając na uwadze, iż przepis art. 481 k.c. został znowelizowany ustawą z dnia 9 października 2015r. (Dz.U. 2015 poz. 1830) o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2016r. dalsze odsetki od kwoty 63.332,10 zł Sąd zasądził od dnia 1 stycznia 2016r.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności Sąd orzekł, jak w pkt I wyroku na podstawie art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. oraz jak w pkt III wyroku na podstawie art. 822 § 1 k.c. art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. a contrario.

Odnosząc się do żądania powódki ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku mogące powstać w przyszłości wskazał na regulację art. 189 k.p.c. Sąd uznał, że zachodziły podstawy do ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość. Sąd miał w tym zakresie w szczególności na uwadze wnioski przedstawione przez biegłego sądowego z zakresu chirurgii i ortopedii urazowej przedstawione w sporządzonej przez niego opinii, z których wynikało, że powódka może odczuwać skutki wypadku w przyszłości. Biegły sądowy wskazał, że powódka w przyszłości w związku z wypadkiem będzie zmuszona podjąć się leczenia operacyjnego. Powódka aktualnie ma 63 lata, co w ocenie Sądu uzasadnia twierdzenie, że ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość było jak najbardziej uzasadnione. W związku z powyższym Sąd powództwo w tym zakresie uznał orzekając, jak w pkt II wyroku na podstawie art. 189 k.p.c.

O kosztach postępowania Sąd orzekł, jak w pkt IV wyroku na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu i zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów przedstawiając ich szczegółowe rozliczenie.

Apelację od tego orzeczenia wywiodła strona pozwana zaskarżając wskazane wyżej orzeczenie w części uwzględniającej powództwo i zasądzającej na rzecz powódki kwotę ponad 38.332,10 złotych, tj. co do kwoty 25.000 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz w części zasądzającej odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty od daty wcześniejszej niż data wyrokowania, tj. punkt I wyroku.

Zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzucała pozwana :

1. naruszenie prawa materialnego, w szczególności poprzez błędną wykładnię przepisu art. 445 § 1 Kodeksu cywilnego prowadzącą do uznania, iż kwotą adekwatną do krzywdy powódki jest kwota 65.000 złotych zadośćuczynienia, która to kwota jest wygórowana, nieadekwatna do stopnia krzywdy powódki i przekracza funkcję kompensacyjną zadośćuczynienia prowadząc do bezpodstawnego wzbogacenia powódki, podczas gdy kwotą odpowiednią w okolicznościach niniejszej sprawy jest łączna kwota 40.000 złotych (czyli wraz z kwotą wypłaconą w toku likwidacji szkody), a zatem Sąd I instancji powinien zasądzić na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwotę nie wyższą niż 38.000 złotych,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego w art. 817 § 1 i 2 w zw. art. 481 § 1 i 2 k.c. w szczególności poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie skutkujące zasądzeniem odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty, liczonych od daty wcześniejszej niż data wyrokowania, podczas gdy prawidłowym było zasądzenie ich od daty wydania wyroku, gdyż dopiero w dacie orzekania Sąd mógł ocenić krzywdę powódki i ustalić wysokość odszkodowania na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego w szczególności w oparciu o opinie biegłych, względnie od daty doręczenia opinii biegłego z zakresu chirurgii urazowej, która to opinia dopiero pozwoliła na poznanie rzeczywistych obrażeń powódki i ich skutków,

3. naruszenie przepisu prawa procesowego, tj. art. 321 § 1 kpc, poprzez orzeczenie odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty ponad żądanie powódki zgłoszone w pozwie, poprzez zasądzenie odsetek ustawowych od kwoty 30.000 złotych od dnia 18 lipca 2013r, podczas gdy powódka dochodziła odsetek ustawowych od dnia 25 lipca 2013r, także poprzez orzeczenie odsetek ustawowych od kwoty 332,10 złotych od dnia 14 grudnia 2013r, podczas gdy powódka wносиła o zasądzenie odsetek ustawowych od tej kwoty od daty wniesienia pozwu co nastąpiło dopiero w dniu 30 grudnia 2013 roku, zatem sąd orzekł ponad żądanie powódki,

4. naruszenie prawa procesowego, w szczególności przepisu art. 233 k.p.c. poprzez niewłaściwe, dowolne dokonanie przez Sąd oceny zebranego w toku postępowania materiału dowodowego oraz brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, wyrażające się w uznaniu, iż odpowiednią kwotą zadośćuczynienia jest kwota 65.000 złotych, podczas gdy doznany przez powódkę uszczerbek na zdrowiu nie uniemożliwia jej normalnego funkcjonowania, jak również poprzez całkowite pominięcie okoliczności, iż dolegliwości jakie odczuwa powódka w dużej mierze spowodowane są zwyrodnieniową chorobą samoistną, nadto poprzez pominięcie okoliczności wskazanej przez biegłego, iż uszczerbek nadany z tytułu blizny na łuku brwiowym stanowi jedynie walor estetyczny nie mający żadnego wpływu na funkcjonowanie powódki, a które to okoliczności powinny wpływać na obniżenie kwoty zadośćuczynienia.

Wskazując na powyższe, wносиła pozwana o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w obu instancjach według norm przepisanych.

Apelacja była w części zasadna.

Przed oceną merytoryczną apelacji należy wskazać, że w wydanym w dniu 24 marca 2016 r. przez Sąd Okręgowy w Gdańsku wyroku przy oznaczaniu strony pozwanej zakradł się błąd pisarski. Błąd ten wymagał korekty. Stąd Sąd

Apelacyjny dokonał sprostowania tego oczywistego błędu pisarskiego o czym postanowił na podstawie art. 350 § 3 k.p.c.

Odnosząc się do zaskarżonego orzeczenia wskazać należy, że postępowanie apelacyjne jest kontynuacją postępowania merytorycznego. Przepis art. 378 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. zobowiązuje sąd drugiej instancji do rozpoznania sprawy w granicach apelacji, czyli do ponownej oceny merytorycznej sprawy w granicach wyznaczonych przez stronę zakresem zaskarżenia, stawianymi zarzutami i wnioskami, chyba że chodziło o nieważność postępowania, którą bierze pod uwagę z urzędu. W niniejszej sprawie tej ostatniej okoliczności sąd II instancji nie dopatrzył się.

Rozpoznawanie apelacji sprowadza się do tego, że sąd drugiej instancji rozpatruje sprawę ponownie, czyli w sposób w zasadzie nieograniczony. Jeszcze raz bada sprawę rozstrzygniętą przez sąd pierwszej instancji. Ma zatem obowiązek ocenić ustalony stan faktyczny oraz prawidłowość zastosowania właściwych przepisów prawa materialnego (nawet, gdyby to nie było przedmiotem zarzutów apelacji). Tym samym postępowanie apelacyjne - choć odwoławcze - ma charakter rozpoznawczy (merytoryczny), a z punktu widzenia metodologicznego stanowi dalszy ciąg postępowania przeprowadzonego w pierwszej instancji. Skoro postępowanie apelacyjne polega na merytorycznym rozpoznaniu sprawy, to wydane orzeczenie musi opierać się na własnych ustaleniach faktycznych i prawnych sądu II instancji (art. 382 k.p.c.). Mając na uwadze, że sąd II instancji nie uzupełniał postępowania dowodowego w sprawie, a także ekonomikę procesową sąd II instancji pragnie wskazać, że wydane przez siebie orzeczenie oparł na prawidłowo dokonanych ustaleniach faktycznych sądu I instancji, które to ustalenia aprobuje i przyjmuje za własne, jak również zastosowaną przez ten sąd wykładnię prawa materialnego i procesowego z pewnymi korektami, o czym w dalszej części uzasadnienia. Mając to na uwadze sąd drugiej instancji uznał za zbyt liczne powtarzanie ustaleń i podstawy prawnej rozstrzygnięcia sądu I instancji, które zaaprobował (patrz wyrok SN z dnia 16 lutego 2005 r., sygn. akt IV CK 526/04 czy wyrok SN z 27 kwietnia 2010r., sygn. akt II PK 312/09, LEX nr 602700).

Zasadny był zarzut naruszenie prawa procesowego, w szczególności przepisu art. 233 k.p.c. poprzez niewłaściwe dokonanie przez sąd I instancji oceny zebranego w toku postępowania materiału dowodowego oraz brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, wyrażające się w uznaniu, że odpowiednią kwotą zadośćuczynienia jest kwota 65.000 złotych, podczas gdy doznany przez powódkę uszczerbek na zdrowiu nie uniemożliwia jej normalnego funkcjonowania, jak również poprzez całkowite pominięcie okoliczności, że dolegliwości jakie odczuwa powódka są też związane ze zwyrodnieniową chorobą samoistną, nadto poprzez pominięcie okoliczności wskazanej przez biegłego, iż uszczerbek nadany z tytułu blizny na łuku brwiowym stanowi jedynie walor estetyczny nie mający żadnego wpływu na funkcjonowanie powódki, a które to okoliczności powinny wpływać na obniżenie kwoty zadośćuczynienia. Zasadny był tym samym zarzut w naruszenie prawa materialnego, w szczególności poprzez błędną wykładnię przepisu art. 445 § 1 k.c. prowadzącą do uznania, iż kwotą adekwatną do krzywdy powódki jest kwota 65.000 złotych zadośćuczynienia, która to kwota jest wygórowana, nieadekwatna do stopnia krzywdy powódki i przekracza funkcję kompensacyjną zadośćuczynienia.

Na wstępie należy wskazać, że zgodnie z wypracowanym orzecznictwem sąd określając wysokość zadośćuczynienia przyznawanego na podstawie art. 445 § 1 k.c. ma duży zakres swobody. Ingerencja sądu II instancji w wysokość zadośćuczynienia zasądzonego przez sąd pierwszej instancji jest możliwa dopiero wtedy, gdy sąd pominął istotne okoliczności wpływające na szacowanie odpowiedniego zadośćuczynienia lub nie nadał im należytego znaczenia, albo gdy przyznane stronie zadośćuczynienie jest nadmiernie wygórowane lub zdecydowanie zbyt niskie. Jedynie rażąca dysproporcja świadczeń albo pominięcie przy orzekaniu o zadośćuczynieniu istotnych okoliczności, które powinny być uwzględnione przez sąd, jako wpływające na wysokość zadośćuczynienia przy założeniu, że musi ono spełniać funkcję kompensacyjną, ale nie może być jednocześnie źródłem nieuzasadnionego wzbogacenia się osoby pokrzywdzonej, uprawniają do ingerencji w zasądzone zadośćuczynienie. W ocenie sądu II instancji w niniejszej sprawie przyznane zadośćuczynienie było nadmierne.

Nie negując doznanych przez powódkę krzywd i zakresu doznanego uszczerbku na zdrowiu, należało jednak w większym zakresie mieć na uwadze, że powódka odzyskała ogólną sprawność ruchową, nie doznała uszkodzeń układu

kostnego, a jedynie uszkodzeń tkanek miękkich i stawowych. Również zaburzenia w sferze psychicznej, jak wynika z opinii biegłej psycholog A. M. nie są zbyt obciążające, z którymi sobie radzi.

W tych okolicznościach zdaniem sądu II instancji należne powódce zadośćuczynienie powinno wynieść kwotę 45.000 zł. Taka kwota odpowiada rozmiarowi i intensywności negatywnych doznań powódki spowodowanych wypadkiem, uwzględnia skutki wypadku w jej obecnym życiu i nie prowadzi do nieuzasadnionego wzbogacenia. Mając na uwadze już wypłaconą powódce przez pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym kwotę 2.000 zł, sąd II instancji zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I. w ten sposób, że zasądził od pozwanego Towarzystwa na rzecz powódki kwotę 43.332,10 zł (która obejmowała kwotę 332,10 zł tytułem zwrotu kosztów związanych ze sporządzeniem opinii medycznej).

Co zasądzenia odsetek słusznie sąd I instancji przyjął, że przysługujące wierzycielowi na podstawie art. 481 k.c. odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego stanowią ryczałtowo ujętą, minimalną rekompensatę doznanego uszczerbku wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego świadczenia pieniężnego. Odsetki te niewątpliwie pełnią funkcję odszkodowawczą. Stąd zadośćuczynienie w rozmiarze, w jakim należy się ono wierzycielowi w dniu, w którym dłużnik ma je zapłacić (art. 455 k.c.), powinno być oprocentowane z tytułu opóźnienia (art. 481 § 1 k.c.) od tego dnia, a nie dopiero od daty wyrokowania, jak to zarzucał apelant. Wyrok zasądający zadośćuczynienie ma charakter deklaratoryjny, a nie konstytutywny. Zgodnie z treścią art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Z treści art. 14 ust.1 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych wynika, że zasadniczo likwidacja szkody winna nastąpić w terminie 30 dni od jej zgłoszenia.

Jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi (art. 481 § 1 k.c.). Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (art. 481 § 2 k.c.), a od 1 stycznia 2016r. odsetki za opóźnienie. Tak więc co do zasady zasądzenie odsetek, tak jak przyjął to sąd I instancji było zasadne. Jednak orzekając o nich sąd I instancji naruszył art. 321 § 1 k.p.c. zasądzając je od zasądzonej kwoty ponad żądanie powódki zgłoszone w pozwie. I tak co do odsetek ustawowych od kwoty 30.000 złotych wskazał ich datę początkową na 18 lipca 2013r., podczas gdy powódka dochodziła odsetek ustawowych od dnia 25 lipca 2013r. Także orzeczenie o odsetkach ustawowych od kwoty 332,10 złotych wskazywało ich datę początkową 14 grudnia 2013r., podczas gdy powódka wносиła o zasądzenie odsetek ustawowych od tej kwoty od daty wniesienia pozwu co nastąpiło dopiero w dniu 30 grudnia 2013 r., a zatem w tym zakresie sąd I instancji orzekł ponad żądanie powódki. Stąd sąd II instancji dokonał korekty dat początkowych zasądzonych odsetek tak od należności z tytułu zadośćuczynienia, jak i kwoty 332,10 zł zasądzonej tytułem zwrotu kosztów związanych ze sporządzeniem opinii medycznej i orzekł, że powódce należy się kwota 43.332,10 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot : 30.000 zł od dnia 25 lipca 2013r. do 20 sierpnia 2013r, od kwoty 28.000 zł od dnia 21 sierpnia 2013 r. do dnia 13 grudnia 2013r., od kwoty 43.000 zł od dnia 14 grudnia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015r., od kwoty 332,10 zł od 30 grudnia 2013r. do dnia 31 grudnia 2015r. i od kwoty 43.332,10 zł od 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie.

Skoro powództwo co do zadośćuczynienia było jedynie w części zasadne, w pozostałym zakresie, a więc ponad kwotę 43.000 zł i odsetek. Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowił przepis art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. i 455 k.c. w zw. z art. 14 powołanej ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c. w zakresie uwzględnienia, a co oddalenia stosowane a contrario.

Zmiana wyroku w pkt I. rodziła też konsekwencje dla orzeczenia o kosztach postępowania I instancyjnego. Sąd II instancji uznał, że podlegać będą one zmianie. Kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, wpływającą z art. 100 zd. 1 k.p.c. przyjął sąd II instancji, że po zmianie orzeczenia sądu I instancji na skutek apelacji pozwanej, powódka wygrała postępowanie I instancyjne w 50 %, jak i pozwana w 50 %. Stąd na podstawie art. 108. § 1 k.p.c. rozstrzygnął o zasadzie ich poniesienia przez strony w ten sposób, pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji pozwanej w pozostałej części, uznając ją za bezzasadną, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił ją (pkt III orzeczenia).

Orzekając o kosztach postępowania apelacyjnego sąd II instancji także zastosował zasadę z art. 100 zd. 1 k.p.c. Mając na uwadze wynik postępowania apelacyjnego (uwzględniono apelację pozwanej co do kwoty 20.000 zł, a oddalono co do 5.000 zł) sąd II instancji ustalił, że pozwana wygrała postępowanie II instancyjne w 80 %, a powódka w 20%. Sąd na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. rozstrzygnął o zasadzie ich poniesienia przez strony, pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.

SSA Ewelina Jokiel SSA Małgorzata Idasiak - Grodzińska SSA Zbigniew Merchel